



SOLIDARNOŚĆ PW

PISMO OZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

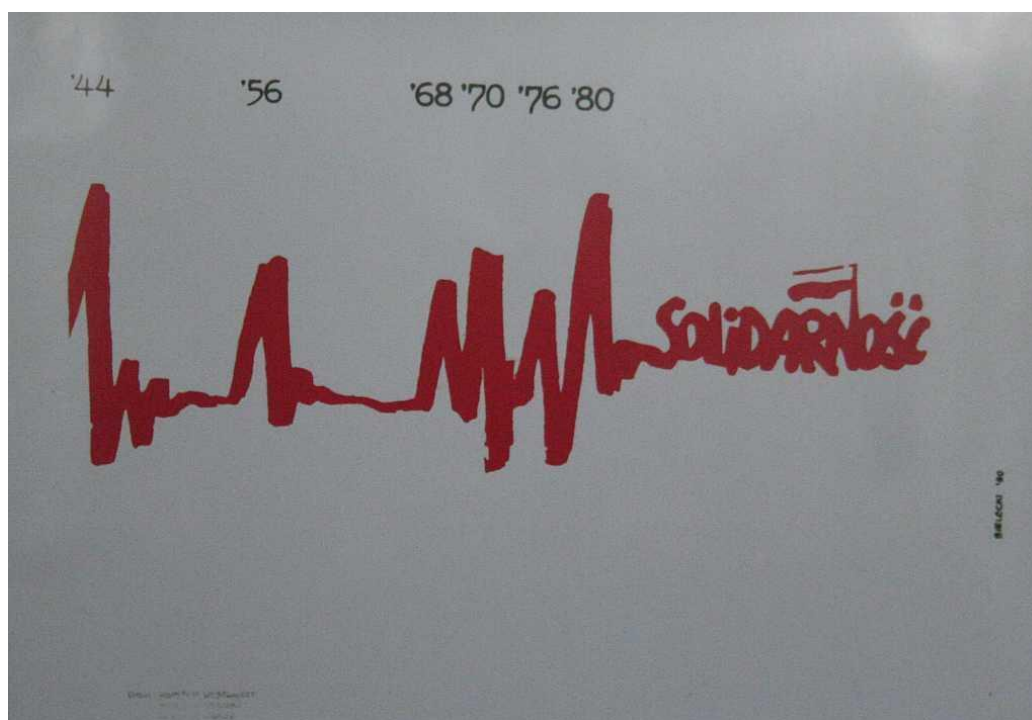
Nr 18/2015/109-e

WYDANIE SPECJALNE

Sierpień '80 ...

...dni, które wstrząsnęły systemem

Fala strajków latem 1980 r. i będące jej konsekwencją narodziny „*Solidarności*” były wydarzeniem, które uznajemy za początek agonii systemu realnego socjalizmu w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej. W narodzinach tego największego w dziejach Polski ruchu społecznego, swój udział miały zarówno Kościół Katolicki, jak i demokratyczna opozycja. Te czynniki zdecydowały o pokojowym charakterze robotniczych protestów. W wydarzeniach sierpniowych wielką rolę odegrały tradycje powstańcze i idee solidaryzmu narodowego.



Słowo *Solidarność* spopularyzowali w 1980 r. fotoreporterzy i kamerzyści telewizyjni na całym świecie. Czerwone litery tłoczyły się w pochodzie pod biało-czerwonym sztandarem. Rysunek liter wskazywał, że były przeciw i niosły swoją rację. *Solidarność*, która podkreślała w swojej nazwie, że jest niezależnym i samorządnym związkiem zawodowym, wywodzi się z buntu przeciw władzy komunistycznej, panującej w Polsce od trzydziestu sześciu lat.

W opisach wydarzeń rozgrywających się w Polsce, w sierpniu 1980 r. wciąż napotykamy na fakty i legendy. Powodów jest szereg: przetrzebione archiwa PZPR i SB, intencjonalne interpretowanie historii przez największe ośrodki medialne i historyków związanych z dawnymi działaczami „*Solidarności*”, lub młodych „wykorzystywaczy” tematu... Legendarni uczestnicy wydarzeń też mają własne, indywidualne wspomnienia.

Legendsy słyną z wartkiej fabuły i pozytywnych zakończeń. Triumfuje w nich dobro. W legendach większość wydarzeń, przedmiotów i osób należy do świata fikcji. Współistnieją jednak z faktami i historycznymi postaciami.

Korzenie Sierpnia '80, sięgają buntów społecznych z lat 1956, 1968, a zwłaszcza z roku 1970 z Trójmiasta i z lipca 1980 r. z Lublina. Bezpośrednie obejmują funkcjonowanie Wolnych Związków Zawodowych działających między 1978 i 1980 r. na Wybrzeżu. W gestii działaczy WZZ-ów leżało wytworzenie wśród robotników aktywnej i świadomej grupy społecznej, opracowanie planu przyszłych wystąpień i przygotowanie na tę okazję odpowiednich liderów strajkowych.

Z WZZ-ami związał się autor planu strajku w Stoczni Gdańskiej Bogdan Borusewicz; pierwsi przywódcy Komitetu Strajkowego: Ludwik Prondzyński, Bogdan Felski i Jerzy Borowczak, ponadto Anna Walentynowicz, której zwolnienie z pracy w Stoczni Gdańskiej dostarczyło pretekstu do strajku, lider Komitetu Strajkowego w stoczni Lech Wałęsa, szef strajku w Stoczni Gdyńskiej Andrzej Kołodziej oraz późniejsi teoretycy i negocjatorzy Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego z Andrzejem Gwiazdą.

Osią spornych opowieści o Sierpniu '80 jest Lech Wałęsa, postać, która budzi największe kontrowersje. W WZZ-ach należał, jak sam to określa, do działaczy drugiego, a nawet trzeciego szeregu. Obarczany był głównie zadaniami w terenie. Jego obecność w dniu planowanego strajku nie była przesądzona, gdyż autor planu – Borusewicz, nie uzyskał od niego jednoznacznej deklaracji. Wałęsa pojawił się 14. sierpnia w Stoczni Gdańskiej, spóźniony o kilka godzin. Został dopisany do listy Komitetu jako ostatni, po czym zapadła decyzja o jego wyborze na szefa komitetu. Była to pierwsza kluczowa decyzja.

16. sierpnia w Stoczni rozegrał się dramat, który mógł przesądzić o dalszym powodzeniu strajku. Pod presją dyrekcji stoczni i jej dyrektora Klemensa Gniecha, przewodniczący Komitetu Strajkowego obwieścił zakończenie okupacji zakładu. Zignorował tym samym najważniejszy postulat działaczy WZZ-ów, czyli powołanie legalnych wolnych związków. Decyzji Wałęsy spontanicznie sprzeciwiła się organizatorka strajku komunikacji miejskiej Henryka Krzywonos i wezwała stoczniowców do solidarności z innymi zakładami pracy. Podtrzymaniem okupacji zajęły się zaś działaczki WZZ-ów: Anna Walentynowicz, Alina Pienkowska i Ewa Osowska. Zablockowały sunącą do bram stoczni falę strajkujących i ogłosili **strajk „solidarnościowy”**. Był to przełom, który pozwolił działaczom WZZ-ów zorganizować strajk w kolejnych zakładach Pomorza, wystąpić do władz Kościoła o odprawienie Mszy św. na terenie przedsiębiorstw oraz o powołanie wspólnych dla strajkujących w regionie władz w postaci Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego (MKS). Była to druga kluczowa decyzja.

Od 15. sierpnia wzorowo prowadzono strajk w gdyńskiej Stoczni im. Komuny Paryskiej, któremu przewodził młody działacz WZZ-ów Andrzej Kołodziej. Polecił uwięzić spiskującą dyrekcję zakładu, przejąć radiowęzeł oraz zorganizować drukarnię. Stocznia w Gdyni bezzwłocznie, jako pierwszy zakład Trójmiasta, wystąpiła z postulatem zalegalizowania WZZ-ów. Surowa dyscyplina pozwoliła zidentyfikować konfidentów i uodpornić się na działania prowokatorów. Kapelanem strajku został proboszcz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa ks. Hilary Jastak, który bez zastanowienia wyraził swą solidarność z robotnikami. Podczas pierwszej w PRL Mszy polowej odprawionej w zakładzie wygłosił wzruszające kazanie przepełnione treściami patriotycznymi, swym tonem zagrzewające załogę do walki.

W nocy z 16. na 17. sierpnia napływający do Stoczni Gdańskiej ze swoich macierzystych zakładów działacze WZZ-ów otoczyli Wałęsę i z Andrzejem Gwiazdą realizowali interesy strajkujących.

Pozostające pod wpływem KOR, złożone z robotników WZZ-y, w Sierpniu '80 złączyły się ze strajkującymi. Budując strajk, czyli realizując cel swojego programu, działacze związków nie przykładali nadmiernej wagi do własnej pozycji. Energię strajku do wzmocnienia swego statusu politycznego postanowili wykorzystać działacze trójmiejskiej opozycji oraz eksperci – grupa lewicowych intelektualistów warszawskich krystalizująca się wokół Tadeusza Mazowieckiego i Bronisława Geremka. Przybyli oni do stoczni 23. sierpnia i przystąpili do negocjacji po stronie strajkujących.

Podjęli próby wpisania do porozumień z komisją rządową, na czele której stał wicepremier Mieczysław Jagielski, obostrzeń eliminujących suwerenność rodzącego się związku.

W czasie gdy toczyła się walka o los legalnych WZZ-ów, w kraju powstawały kolejne komitety strajkowe i MKS-y. W Krakowie, Wałbrzychu, Wrocławiu...

Podpisane 31. sierpnia 1980 r. przez Wałęsę i Jagielskiego porozumienia sierpniowe, a w nich zapis o możliwości powstania niezależnego związku, nie przyniosły zakończenia walki o przyszłość „Solidarności”. Aż do zjazdu reprezentacji wszystkich MKZ-ów i MKR-ów, co nastąpiło 17. września w Gdańsku, ważyły się losy powstania ogólnopolskiego związku. Głos społeczny wyrażany przez delegacje z terenu całej Polski zdecydował o przeforsowaniu jednolitej struktury o nazwie „**Solidarność**”. Gdy ta już powstała, należało jej bronić. Sądową batalię o związek w październiku i w listopadzie wytoczyli i poprowadzili byli WZZ-owcy. Niedługo później w kierownictwie związku nie ostał się już prawie żaden ... Zaczynała się już legenda o „**Solidarności**”.



Brama nr 2 Stoczni Gdańskiej im. Lenina podczas strajku

Wolne Związki Zawodowe Wybrzeża 1978 – 1980

Wolne Związki Zawodowe Wybrzeża powstały w końcu kwietnia 1978 r. Były jedną z czołowych, obok Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela, Studenckiego Komitetu Solidarności i Ruchu Młodej Polski, organizacji antykomunistycznych w Trójmieście.

Działalność WZZ koncentrowała się wokół obrony praw pracowniczych i związkowych, organizacji obchodów rocznicowych Grudnia '70 i wydawania niezależnej prasy.

W latach 1978–1980 WZZ wydały siedem numerów „*Robotnika Wybrzeża*” i około dziesięciu ulotek. Pisano w nich o sprawach codziennych – np. o stanie sanitariatów w stoczni, Anna Walentynowicz o pracy kobiet izolujących rurociągi azbestem i szklaną watą oraz o wizycie Gierka w stoczni, Alina Pienkowska o służbie zdrowia, Andrzej Gwiazda o systemach płac, Maryla Płońska o walce mieszkańców z nieuczciwym zarządem spółdzielni mieszkaniowej i trujących wyziewach z materiałów budowlanych. Stałym tematem były prawa pracownicze i związkowe. Na łamach „*Robotnika Wybrzeża*” przybliżano treści konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy oraz relacjonowano represje wymierzone w działaczy opozycji. Strategia postępowania władz PRL wobec WZZ nie odbiegała w tym czasie od działań operacyjnych, których podstawą była dezintegracja, nękanie, przewencja, stosowanie techniki operacyjnej (podśluchy, obserwacja stała i ruchoma), oraz sięganie po metody administracyjne.

Czołówkę WZZ Wybrzeża, Służba Bezpieczeństwa rozpracowywała w ramach spraw personalnych. I tak: Andrzeja Bulca rozpracowywano w ramach sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Żak”, Krzysztofa Wyszowskiego – „Kanał”; Bogdana Borusewicza – „Godot”, Antoniego Mężydłę – „Prymus”, Różę i Janusza Janców – „Bizon”, Władysława Buszkiewicza – „Emeryt”, Jacka Taylora – „Mecenas”, Lecha Kaczyńskiego – „Radca”, Alinę Pienkowską – „Pielęgniarka”, Jana Zapolnika – „Pacjent”, Kazimierza Szołocha – „Kurier”, Antoniego Sokołowskiego – „Sokół”, Lecha Wałęsę – „Bolek”, Annę Walentynowicz – „Suwnicowa”, Joannę i Andrzeja Gwiazdów – „Brodacz”. W zainteresowaniu SB znaleźli się także pozostali działacze WZZ, m.in. Jerzy Borowczak, Andrzej Butkiewicz, Bogdan Felski, Mieczysław Klamrowski, Jan Karandziej, Andrzej Kołodziej, Mariusz Muskat i Maryla Płońska. Ciężar walki z WZZ spoczywał na tajnych współpracownikach SB – najważniejszym z nich był Edwin Myszk.

Gdy władze PRL 1. lipca 1980 r. ogłosiły w kraju podwyżkę cen żywności, wywołało to w Polsce falę strajków. Dyrekcje zakładów rozpoczęły zwalnianie „niepokornych”.

Na początku sierpnia 1980 r., przewencyjnie zwolniono z pracy w Stoczni Gdańskiej Annę Walentynowicz. Kilka dni później, na zebraniu Komitetu Założycielskiego Wolnych Związków Zawodowych Bogdan Borusewicz zaproponował wywołanie strajku w Stoczni Gdańskiej. Borusewicz nawiązał 9. sierpnia kontakt z Jerzym Borowczakiem, tłumacząc, że po Annie Walentynowicz wyrzucą z pracy kolejnych WZZ-owców. Początkowo rozważano wywołanie lokalnego strajku na W-2, którego pracownicą była A. Walentynowicz, natomiast 11. sierpnia w szerszym gronie (B. Borusewicz, J. Borowczak, Bogdan Felski i Ludwik Prądzyński) zapadła decyzja o zorganizowaniu w całej Stoczni Gdańskiej akcji strajkowej. Termin strajku, wyznaczony początkowo na 13. sierpnia, został przesunięty o jeden dzień ze względów organizacyjnych – trzeba było skończyć malowanie plakatów z hasłami, gromadzenie ulotek itp. Rozpoczęcia akcji podjęli się trzej robotnicy, członkowie WZZ. Gdy rozpoczął się strajk, stoczniowcy zgromadzili się na wiecu, podczas którego Lech Wałęsa, został liderem Komitetu Strajkowego.

Na realizację podstawowego celu, jaki stawiały sobie Wolne Związki Zawodowe Wybrzeża, przyszło czekać zaledwie dwa lata, kiedy to w sierpniu 1980 r. Międzyzakładowy Komitet Strajkowy zmusił władze do wyrażenia zgody na powstanie wolnych i niezależnych związków zawodowych.

Była to niewątpliwa zasługa działaczy WZZ, którzy w sierpniu 1980 r. odegrali decydującą rolę w dziele powstania NSZZ „*Solidarność*”.



Kolportaż strajkowy



Autobusy i tramwaje też strajkowały

Sierpień '80

– jeden z kilku miesięcy, które odcisnęły największe piętno na historii PRL. Przeszedł do historii z powodu strajków na Wybrzeżu, zakończonych zawarciem czterech porozumień nazwanych – sierpniowymi.

Pierwsze strajki miały miejsce w Świdniku i Lublinie w połowie lipca (wydarzenia zwane *Lubelskim Lipcem*), a pierwsze protestacyjne przestoje w tym regionie miały miejsce już wiosną roku 1980. W wyniku wydarzeń lubelskich strajki zaczęły rozprzestrzeniać się na okoliczne regiony, by w końcu wystąpić w szeregu miast na terenie całego kraju. Jednak najważniejszy strajk rozpoczęły Wolne Związki Zawodowe Wybrzeża 14. sierpnia w Stoczni Gdańskiej (żądano m.in. przywrócenia do pracy Anny Walentynowicz, podwyżek płac, wybudowania pomnika ofiar Grudnia 1970), do którego zaczęły dołączać delegacje strajkujących zakładów pracy z pozostałych miast.

14. sierpnia

Jerzy Borowczak, Bogdan Felski i Ludwik Prądyński pod kierownictwem Bogdana Borusewicza we wczesnych godzinach porannych wywołują strajk w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Pracę przerwały wydziały K-1, K-3, C-5 oraz wydziały silnikowe. W południe strajk objął prawie całą załogę zakładu. Robotnicy na zorganizowanym przez siebie wiecu żądają:

- przywrócenia do pracy Anny Walentynowicz i Lecha Wałęsy,
- postawienia pomnika ofiar Grudnia 70,
- zagwarantowania bezpieczeństwa strajkującym,
- podwyżki płac o 2 tysiące złotych,
- dotatku drożyznianego i rodzinnego odpowiadających wysokości zasiłków funkcjonariuszy MO i SB.

Do strajkującej stoczni przybywa Wałęsa, który obejmuje przywództwo strajku, który przybrał charakter okupacyjny. Rządowa agencja informacyjna Interpress zaprzecza istnieniu strajku.

15. sierpnia

Do strajku przyłącza się Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni, na którego czele staje Andrzej Kołodziej – monter zatrudniony w zakładzie. Rozpoczyna się strajk komunikacji miejskiej w Gdańsku. Zwykli ludzie, nie mając nic przeciwko strajkowi (widzieli w nim sprzeciw wobec ówczesnemu systemowi), podwozili osoby czekające z powodu strajku na przystankach. Zablokowana zostaje komunikacja telefoniczna z resztą kraju.

16. sierpnia

Dyrekcja Stoczni Gdańskiej, po rozmowie z delegatami strajkujących (transmitowanej przez głośniki na cały zakład), o godzinie 15⁰⁰ częściowo zgadza się zrealizować żądania stoczniowców. Godziła się na podwyżki o 1,5 tysiąca złotych. Komitet Strajkowy pod przewodnictwem Wałęsy postanawia zakończyć strajk, wiadomość o tym przez radiowęzeł dociera do strajkujących w innych zakładach. Grupa strajkujących pań m.in. Anna Walentynowicz, Maryla Płońska, Henryka Krzywonos, Ewa Osowska i Alina Pienkowska, nie chcąc dopuścić do zakończenia strajku, zatrzymują wychodzących stoczniowców, ale część z nich opuszcza zakład. Lech Wałęsa na wniosek innych strajkujących zakładów ogłasza strajk solidarnościowy. Inicjatywa ta nie mogła być ogłoszona całej załodze zakładu z powodu wyłączenia przez jego dyrekcję radiowęzła. Andrzej i Joanna Gwiazdowie, Bogdan Lis oraz Maryla Płońska zakładowym Żukiem Elmoru objechali kilka najważniejszych zakładów, wzywając do kontynuowania walki i zjednoczenia wszystkich strajkujących załóg. W godzinach wieczornych, po konsultacjach z delegacjami 21. innych zakładów, powołany zostaje Międzyzakładowy Komitet Strajkowy (MKS).

Pod przewodnictwem Stanisława Kani powołano zespół koordynujący działania władz na rzecz likwidacji strajków. Powołano sztab do kierowania operacją *Lato 80*, mającą na celu *zapewnienie bezpieczeństwa, ładu i porządku publicznego w kraju*. Kierownikiem sztabu mianowany został wiceminister gen. Bogusław Stachura, a jego zastępcami płk Władysław Ciastoń oraz gen. Józef Beim. W składzie sztabu znaleźli się też Adam Krzysztowski i Konrad Straszewski.

17. sierpnia

Przy bramie głównej stoczni odprawiona została o godzinie 9⁰⁰ msza święta przez księdza Henryka Jankowskiego, prałata gdańskiej parafii św. Brygidy. Uczestniczyło w niej kilkanaście tysięcy ludzi. Na placu przed główną bramą stał drewniany krzyż upamiętniający ofiary Grudnia `70. Także w Stoczni Gdyńskiej odprawiona zostaje msza – przez księdza Hilarego Jastaka. By złamać solidarność załóg z Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym, dyrekcje poszczególnych zakładów prowadzą rozmowy z załogami.



Tablice z 21. postulatami, które wywieszono na II bramie Stoczni Gdańskiej 17. sierpnia 1980 r.

18. sierpnia

Do MKS przyłączyło się już 156 zakładów Wybrzeża. Po dwóch obradach z godziny 10 i godziny 20, uzgodniono treść 21. postulatów strajkowych. Następnie rozpoczęto ich drukowanie. Postulaty zostały przekazane po południu przez delegację MKS wojewodzie gdańskiemu Jerzemu Kołodziejskiemu. W Gdyni powstała Wolna Drukarnia Stoczni Gdyńskiej a w Szczecinie rozpoczyna strajk Stocznia im. Adolfa Warskiego.



19. sierpnia

Władze nadal starają się złamać solidarność strajkujących, prowadząc rozmowy z komitetami strajkowymi w poszczególnych zakładach. Tworzone są konkurencyjne MKS-y, mające za zadanie rozmowę wyłącznie z przedstawicielami rządu. MKS Stoczni Gdańskiej, zrzeszający już 253 zakłady, ponawia apel do rządu o rozmowy. Obrady MKS-u transmituje się poprzez głośniki na całą stocznnię i pod bramami nr 2 i 3, gdzie zbierają się kilkutysięczne tłumy. Do Stoczni Gdańskiej przybywają zagraniczni dziennikarze. Po żądaniach MKS-u zaprzestano sprzedaży alkoholu w Trójmieście.

20. sierpnia

Władze państwowe nadal odmawiają rozmów z MKS, a kontrolowana przez nich telewizja przedstawia informacje o stratach gospodarczych wywołanych strajkami. Ponadto MO i SB zatrzymują delegatów komitetów strajkowych, których rozpoznawano po biało-czerwonych flagach na ich samochodach. Do strajków przyłącza się Politechnika Gdańska, Uniwersytet Gdański oraz Opera i Filharmonia. MKS reprezentuje 304 zakłady.

21. sierpnia

Do Gdańska przyjeżdża delegacja rządowa z Mieczysławem Jagielskim. Jego przemówienie, mające na celu złamanie solidarności strajkujących z MKS (Jagielski proponuje rozmowy ze strajkującymi w komisjach branżowych z pominięciem MKS) emitowało przez 3 minuty lokalne radio. MO kontynuuje represje, konfiskując kilka tysięcy ulotek MKS na pokładzie holownika m/t Wilk. Do strajku przyłączają się zakłady Elbląga, Ustki i Słupska. Gdański MKS reprezentuje 350 przedsiębiorstw.



Zbiórka pieniędzy na Wolne Związki Zawodowe

22. sierpnia

MKS wzywa rząd do podjęcia rozmów, składając wezwanie na ręce Jagielskiego. W Szczecinie delegacja rządowa z wicepremierem Kazimierzem Barcikowskim rozpoczyna rozmowy z tamtejszym MKS, skupiającym 97 zakładów. Drukarnia Stoczni Gdańskiej drukuje własne materiały, które docierają do kilkuset tysięcy ludzi. Rozpoczęto gromadzić środki finansowe na fundusz MKS oraz budowę pomnika ofiar Grudnia 1970. W Elblągu SB aresztowała delegatów komitetu strajkowego M. Bogdańskiego i T. Siedleckiego. Do Gdańska docierają Tadeusz Mazowiecki i Bronisław Geremek, którym Prezydium MKS powierza misję stworzenia komisji ekspertów.

23. sierpnia

Gdański MKS reprezentuje 388 zakładów. Lech Wałęsa zwraca się do SB, by zaprzestały szykan wobec strajkujących i opozycyjnych działaczy. O godzinie 14⁰⁰ do stoczni przybywa wojewoda gdański w celu ustalenia szczegółów rozmów z delegacją rządową. 6 godzin później przybywa ona z wicepremierem Jagielskim na czele do Gdańska i rozpoczyna rozmowy z MKS-em. Transmituje się je na cały zakład. Nieco później do rozmów dołącza delegacja szczecińskiego MKS-u (skupiał on wtedy 134 zakłady). Ukazuje się pierwszy numer Strajkowego Biuletynu Informacyjnego „Solidarność”.

24. sierpnia

W większości zakładów dzień rozpoczęły msze święte. Do Gdańska przyjeżdża grupa zaproszonych przez MKS ekspertów, by wspierać go w jego pracach. Powołano Komisję Ekspertów – (Tadeusz Mazowiecki przewodniczący, Bohdan Cywiński, Bronisław Geremek, Tadeusz Kowalik, Waldemar Kuczyński, Jadwiga Staniszkis, Andrzej Wielowieyski), których wspierali w kolejnych dniach Jerzy Stembrowicz, Andrzej Stelmachowski i Jan Strzelecki.

25. sierpnia

Trójmiejscy artyści organizują koncerty na terenie Stoczni Gdańskiej adresowane do strajkujących. Wieczorem odbywa się konferencja prasowa rzecznika MKS Lecha Bądkowskiego. Informuje on, że rozmowy do czasu spełnienia podstawowego warunku – odblokowania połączeń telefonicznych z resztą kraju – nie zostaną wznowione. Odnosi to skutek w postaci zdjęcia blokady na połączenia z kilkoma miastami.

26. sierpnia

O godzinie 11⁰⁰ wznowione zostają rozmowy z delegacją rządową w kwestii pierwszego z 21. postulatów – utworzenia wolnych związków zawodowych. Delegacja rządowa pozostaje przy reformie dotychczas istniejących związków zawodowych. Związkowcy z Francji zasilają fundusze MKS-u kwotą 11. tysięcy franków, a młodzieżówka norweskich związków zawodowych na ten sam cel dostarcza 2,3 tysiąca koron.



Rankiem kierowcy autobusów w VII Zajeźdni przy ul. Grabiszyńskiej we Wrocławiu zablokowali bramę wjazdową i ogłosili strajk. Powstaje Międzyzakładowy Komitet Strajkowy (MKS) we Wrocławiu, w skład którego wchodzi przedstawiciele strajkujących przedsiębiorstw: Energomontażu Zachód – budowa EC II i budowa Czechnica, PKS, taksówkarzy, PBiM, Hutmenu, FAT-u, Stoczni Remontowej, Wrocławskiej Stoczni Rzecznej. Przewodniczącym zostaje kierowca autobusu w MPK Jerzy Piórkowski.

Strajki solidarnościowe wybuchają także w Krakowie, Warszawie, Poznaniu, Łodzi, Rzeszowie i innych miastach. Prymas Polski wygłasza kazanie, emitowane w telewizji. W Stoczni dla kilkunastu tysięcy ludzi, odprawiono mszę świętą w dniu Matki Boskiej Częstochowskiej.

27. sierpnia

MKS z Elbląga przekazuje swoje kompetencje MKS z Gdańska. Gdański MKS reprezentuje 630 przedsiębiorstw. Strajki obejmują Wałbrzych, Bielsko-Białą, Świdnik, Ursus. Odbywają się rozmowy na temat Wolnych Związków Zawodowych pomiędzy ekspertami strajkujących a stroną rządową. Konto budowy pomnika ofiar Grudnia 1970 ma już kilkaset tysięcy złotych, a konto MKS-u – kilka milionów złotych. Media zagraniczne reprezentuje ponad 200. dziennikarzy i dodatkowe ekipy telewizyjne.

28. sierpnia

Do Gdańska dociera, uprzednio zatrzymana w Bydgoszczy, delegacja z Wrocławia. Lech Wałęsa proponuje, aby porozumienie zawarte w Gdańsku dotyczyło całego kraju. Stoczniovcy oczekują ponownego przybycia delegacji rządowej. Tymczasem władze rozpoczynają aresztowania działaczy opozycyjnych. Strajkujący odbierają telegramy z wyrazami poparcia z całego świata. Słowno-muzyczny występ patriotyczny organizuje lokalny Teatr Wybrzeże.

29. sierpnia

Rozmowy z delegacją rządową, której wizyta była zapowiadana na godzinę 12⁰⁰, znajdują się w impasie. Kwestią sporną jest powstanie wolnych związków zawodowych. Z kolei rozmowy między ekspertami obu stron są kontynuowane. Do Gdańska przybywa delegacja MKS z Bydgoszczy. Strajkują kopalnie Górnego Śląska. Na terenie Stoczni Gdańskiej rozwija się też druk i kolportaż niezależnych wydawnictw, nienadążających w działalności z powodu dużego zainteresowania.

MKS w Szczecinie podpisuje porozumienie z delegacją rządową.

W Stoczni Gdańskiej o godzinie 14⁰⁰ rozpoczynają się rozmowy z komisją rządową, po czym następuje wstępna akceptacja części z 21. postulatów. Lech Wałęsa domaga się zakończenia represji SB względem działaczy opozycji, ale wicepremier Jagielski zasłania się niewiedzą na ich temat. Decyzją MKS, wydanej w drodze głosowania w sali BHP, dalsze rozmowy rozpoczną się z chwilą uwolnienia wszystkich więźniów politycznych.



30. sierpnia – podpisanie porozumień w Szczecinie

Rankiem ma miejsce, celebrowana przez księdza Henryka Jankowskiego, msza na terenie Stoczni Gdańskiej. W Sali BHP Stoczni Gdańskiej zostaje podpisane porozumienie pomiędzy MKS reprezentującym ponad 700 zakładów oraz delegacją rządową. Kwestią sporną było zwolnienie więźniów politycznych, czego domagał się Wałęsa. Wicepremier Jagielski ostatecznie wyraził zgodę na pisemne gwarancje zwolnienia więźniów. O godzinie 16⁰⁰ podpisano dokument końcowy porozumień. Strajk dobiegł końca.



31. sierpnia podpisanie porozumień

Według raportu MSW dostarczonego Stanisławowi Kani, 30. sierpnia w 28. województwach strajkowało 700 zakładów i ponad 700 tysięcy pracowników.

W sierpniu 1980 r. narodził się, trwający 15 miesięcy czas względnej wolności w komunistycznym państwie i powstał ruch robotniczy, ruch społeczny, który wkrótce przeistoczył się w 10-milionowy NSZZ „Solidarność”. Okres wolności Polaków zakończony został Stanem Wojennym w latach 1981-1983. Sierpień 1980 był impulsem do przemian systemowych, które w ostateczności doprowadziły do upadku PRL i innych krajów demokracji ludowej z bloku wschodniego, odzyskania suwerenności przez Polskę i powstania III Rzeczypospolitej.

21 postulatów MKS

– lista postulatów ogłoszonych 17. sierpnia 1980 r. przez Międzyzakładowy Komitet Strajkowy. Listę otwierało żądanie utworzenia wolnych związków zawodowych. Pozostałe dotyczyły przestrzegania konstytucyjnych praw i wolności, zniesienia przywilejów partyjnych oraz poprawy warunków bytowych społeczeństwa. Postulaty robotników były dla władz trudne do zaakceptowania, bo nie dotyczyły wyłącznie żądań ekonomicznych. Jako pierwsze żądanie strajkujący postawili zapewnienie im prawa do utworzenia własnej reprezentacji w państwie. Robotnicy chcieli samodzielnie zorganizować się w wolne związki zawodowe, które mogłyby przemawiać do „rządu robotniczo-chłopskiego” w imieniu „ludu pracującego miast i wsi”. W ten sposób stawiali w wątpliwość wiarygodność PZPR, jako partii, która miała sprawować rządy w imieniu proletariatu.

Kolejne postulaty miały również charakter polityczny. Robotnicy domagali się przestrzegania zawartego w konstytucji PRL prawa do wolności słowa oraz dostępu do kontrolowanych przez partię mediów. Strajkujący żądali też zaprzestania represji wobec osób prześladowanych za przekonania. Robotnicy przedstawili również szereg żądań ekonomicznych i socjalnych. Domagali się przeprowadzenia zmian w gospodarce, aby kraj mógł wyjść z kryzysu gospodarczego. Postulowali zwiększenie wsparcia dla osób wychowujących dzieci. Za ważne uznali też skrócenie wieku emerytalnego i reformę służby zdrowia. W ostatnim postulacie domagali się wolnych sobót.

Postulaty robotników wydawały się Partii radykalne, ale nie pragnęli oni obalenia „władzy ludowej”. ZSRR był wciąż groźny. Zgodnie z doktryną Breżniewa, żaden kraj należący do Układu Warszawskiego nie mógł zawrócić z drogi do komunizmu. Rządy osadzone przez ZSRR w krajach obozu wschodniego mogły w razie problemów liczyć na „bratnią pomoc” od towarzyszy z państw sąsiednich. Przykładem była Praska Wiosna, która została siłą stłumiona poprzez inwazję wojsk Układu Warszawskiego (w tym Armii Czerwonej oraz Ludowego Wojska Polskiego) na Czechosłowację.

Strajkujący wzywali do stworzenia „socjalizmu z ludzką twarzą”. Wierzyli, że państwo „ludowe” można zreformować, aby polepszyć los zwykłych obywateli.

31. sierpnia 1980 r. w sali BHP Stoczni Gdańskiej zostało podpisane porozumienie pomiędzy MKS reprezentującym ponad 700 zakładów oraz delegacją rządową. Kwestią sporną było zwolnienie więźniów politycznych, czego domagał się Lech Wałęsa. Wicepremier Mieczysław Jagielski ostatecznie wyraził zgodę na pisemne gwarancje zwolnienia więźniów. O godzinie 16⁰⁰ podpisano dokument porozumień.

Żądania strajkujących załóg reprezentowanych przez Międzyzakładowy Komitet Strajkowy:

1. Akceptacja niezależnych od partii i pracodawców wolnych związków zawodowych, wynikająca z ratyfikowanej przez PRL Konwencji nr 87 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej wolności związkowych.
2. Zagwarantowanie prawa do strajku oraz bezpieczeństwa strajkującym i osobom wspomagającym.
3. Przestrzegać zagwarantowaną w Konstytucji PRL wolność słowa, druku, publikacji, a tym samym nie represjonować niezależnych wydawnictw oraz udostępnić środki masowego przekazu dla przedstawicieli wszystkich wyznań.
4. a) przywrócić do poprzednich praw: – ludzi zwolnionych z pracy po strajkach w 1970 i 1976, – studentów wydanych z uczelni za przekonania,

b) zwolnić wszystkich więźniów politycznych (w tym Edmunda Zadrożyńskiego, Jana Kozłowskiego, Marka Kozłowskiego),

c) znieść represje za przekonania.

5. *Podać w środkach masowego przekazu informację o utworzeniu Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego oraz publikować jego żądania.*
6. *Podjąć realne działania mające na celu wyprowadzenie kraju z sytuacji kryzysowej poprzez:*
 - a) podawanie do publicznej wiadomości pełnej informacji o sytuacji społeczno-gospodarczej,*
 - b) umożliwienie wszystkim środowiskom i warstwom społecznym uczestniczenie w dyskusji nad programem reform.*
7. *Wyplacić wszystkim pracownikom biorącym udział w strajku wynagrodzenie za okres strajku jak za urlop wypoczynkowy z funduszu CRZZ.*
8. *Podnieść wynagrodzenie zasadnicze każdego pracownika o 2000 zł na miesiąc jako rekompensatę dotychczasowego wzrostu cen.*
9. *Zagwarantować automatyczny wzrost płac równoległe do wzrostu cen i spadku wartości pieniądza.*
10. *Realizować pełne zaopatrzenie rynku wewnętrznego w artykuły żywnościowe, a eksportować tylko i wyłącznie nadwyżki.*
11. *Wprowadzić na mięso i przetwory kartki – bony żywnościowe (do czasu opanowania sytuacji na rynku).*
12. *Znieść ceny komercyjne i sprzedaż za dewizy w tzw. eksporcie wewnętrznym.*
13. *Wprowadzić zasady doboru kadry kierowniczej na zasadach kwalifikacji, a nie przynależności partyjnej, oraz znieść przywileje MO, SB i aparatu partyjnego poprzez: zrównanie zasiłków rodzinnych, zlikwidowanie specjalnej sprzedaży itp.*
14. *Obniżyć wiek emerytalny dla kobiet do 50 lat, a dla mężczyzn do lat 55 lub [zaliczyć] przepracowanie w PRL 30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzn bez względu na wiek.*
15. *Zrównać renty i emerytury starego portfela do poziomu aktualnie wypłacanych.*
16. *Poprawić warunki pracy służby zdrowia, co zapewni pełną opiekę medyczną osobom pracującym.*
17. *Zapewnić odpowiednią liczbę miejsc w żłobkach i przedszkolach dla dzieci kobiet pracujących.*
18. *Wprowadzić urlop macierzyński płatny przez okres trzech lat na wychowanie dziecka.*
19. *Skrócić czas oczekiwania na mieszkanie.*
20. *Podnieść diety z 40 zł do 100 zł i dodatek za rozłąkę.*
21. *Wprowadzić wszystkie soboty wolne od pracy. Pracownikom w ruchu ciągłym i systemie 4-brygadowym brak wolnych sobót zrekompensować zwiększonym wymiarem urlopu wypoczynkowego lub innymi płatnymi dniami wolnymi od pracy.*

Postulaty MKS z Sierpnia `80 zostały spisane na sklejkach używanych w stoczni przez traserów i – wobec braku jakichkolwiek możliwości przedstawienia ich opinii publicznej za pośrednictwem mediów – umieszczone nad bramą nr 2 Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Tekst postulatów został spisany przez Macieja Grzywaczewskiego i Arkadiusza Rybickiego.

Tablice zostały uznane przez Międzynarodowy Komitet Doradczy Programu UNESCO „Pamięć Świata” za jeden z najważniejszych dokumentów XX wieku, świadectwo wydarzeń mających przełomowy wpływ na zmiany polityczne, ustrojowe i gospodarcze państw bloku socjalistycznego, których kolebką była Stocznia Gdańska. Decyzją Sekretarza Generalnego UNESCO z 16. października 2003 r. tablice wpisano na Światową Listę Dziedzictwa Kulturowego UNESCO.



Ludzie Solidarności – 30 lat później

Gdzie, po 30. latach, są ludzie Sierpnia '80? Niemal wszyscy – w Polsce. Ci, którzy wyemigrowali, wrócili do kraju. Starsi odeszli. Młodszy byli lub są w Sejmie i Senacie, pełnią wysokie urzędy, bądź też pozostają z daleka od polityki.



Lech Bądkowski (1920 r.) – był pisarzem, dziennikarzem i kaszubskim działaczem społeczno-politycznym. Zasiadał w prezydium Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Stoczni Gdańskiej w sierpniu 1980 r. – jako rzecznik prasowy. Był też twórcą i redaktorem naczelnym pisma „Samorządność”, zawieszonego w stanie wojennym. Zmarł w 1994 r.



Jerzy Borowczak (1957 r.) – w sierpniu 1980 r. zainicjował protest na wydziale K-5 Stoczni Gdańskiej. Radny Platformy Obywatelskiej w Radzie Miasta Gdańska oraz dyrektor Fundacji Centrum Solidarności w Gdańsku. – polityk i działacz związkowy, poseł na Sejm III, VI i VII kadencji.



Bogdan Borusewicz (1949 r.) – w sierpniu 1980 r. jeden z głównych organizatorów strajku w Stoczni Gdańskiej, pełnił od tego czasu wiele funkcji. Był posłem na Sejm I, II i III kadencji. W rządzie Jerzego Buzka był wiceministrem spraw wewnętrznych i administracji. Od 2005 r. jest marszałkiem Senatu.



Zbigniew Bujak (1954 r.) – współzałożyciel „Solidarności” w warszawskim Ursusie, przewodniczący „Solidarności” Regionu Mazowsze, w stanie wojennym jeden z najdłużej ukrywających się działaczy związku. Był współzałożycielem ROAD, a po przystąpieniu tego ugrupowania do Unii Demokratycznej stanął na czele Ruchu Demokratyczno-Społecznego. Był posłem i szefem Głównego Urzędu Ceł. Obecnie pracuje jako wykładowca na Uniwersytecie Warszawskim.



Andrzej Celiński (1950 r.) – w sierpniu 1980 r. był współautorem apelu 64. intelektualistów o negocjacje i porozumienie między władzą a strajkującymi, od września 1980 r. w „Solidarności” pełnił funkcję sekretarza MKZ Gdańsk i szefa gabinetu Lecha Wałęsy. Był senatorem i posłem z list UD, SLD i LiD, a w latach 2001-2002 – ministrem kultury; obecnie jest posłem niezrzeszonym, startował z listy LiD.



Mirosław Chojecki (1949 r.) – wydawca, w sierpniu 1980 r. podczas strajku w Stoczni Gdańskiej współorganizował druk wydawnictw niezależnych. Po 13. grudnia 1981 r. pozostał w Paryżu; we Francji wydawał miesięcznik „Kontakt”. W latach 1982-1989 był współpracownikiem Biura Zagranicznego „Solidarność” w Brukseli odpowiedzialnym za wysyłkę do kraju sprzętu poligraficznego. Do Polski wrócił w 1990 r. W latach 1999-2000 był doradcą ministra kultury, od 2003 r. jest działaczem Stowarzyszenia Wolnego Słowa. Od 1998 r. jest szefem firmy Media Kontakt z siedzibą w Warszawie, zajmującej się produkcją filmów dokumentalnych.

Bogdan Felski (1956 r.) – 1974-1982 monter ślusarski w Stoczni Gdańskiej, 1979-1980 współpracownik WZZ Wybrzeża, kolporter niezależnych wydawnictw KSS KOR, RMP, plakatów WZZ, publikacji Instytutu Literackiego w Paryżu. 14. sierpnia współorganizator strajku w Stoczni Gdańskiej, członek zakładowego KS. Od IX 1980 r. członek Prezydium Komitetu Założycielskiego, od II 1981 r. członek KZ, delegat na I WZD Regionu Gdańskiego, IX-X 1981 r. szef ochrony podczas I KZD. 13. grudnia 1981 r. przebywał z delegacją „S” w Bremie na zaproszenie tamtejszej Izby Pracy, pozostał na emigracji w RFN. 13 XII 1981 – I 1983 r. współorganizator demonstracji w Bremie przeciwko wprowadzeniu Stanu Wojennego w Polsce, 14 XII 1981 – VIII 1983 r. członek Biura Informacyjno-Koordynacyjnego „S” w Bremie, współorganizator przerzutu materiałów poligraficznych (powielacze, matryce, farby), nadajników radiowych, kaset audio dla podziemnej „S” w Polsce. W III 1982 r. współorganizator i uczestnik zjazdu grup roboczych „S” w Düsseldorfie, uczestnik spotkań z przedstawicielami niemieckich związków zawodowych i partii, podczas których informował o ideach „S”, organizował pomoc dla rodzin osób represjonowanych w Polsce. Honorowy Obywatel Gdańska, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.



W domu Bogdana Borusewicza odbyło się w spotkanie z Jerzym Borowczakiem, Bogdanem Felskim i Ludwikiem Prądyńskim, którzy z jego inspiracji w sierpniu 1980 r. wywołali w Stoczni Gdańskiej historyczny strajk.



Władysław Frasyniuk (1954 r.) – uczestnik strajku w sierpniu 1980 r., a następnie przewodniczący „Solidarności” Regionu Dolnośląskiego, w latach 1988-1990 był członkiem Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie. W latach 1991-2001 był posłem na Sejm, potem przez cztery lata wiceprzewodniczącym UW, a w latach 2005-2006 – szefem Partii Demokratycznej. Wystąpił z niej pod koniec 2009 r. W 2010 r. zaangażował się w kampanię wyborczą kandydata na prezydenta Andrzeja Olechowskiego.



Bronisław Geremek (1932 r.) – ekspert Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Stoczni Gdańskiej w sierpniu 1980 r., a potem doradca Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „S” i Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „S” w Gdańsku. Od 1989 r. był posłem na Sejm. Należał do założycieli Unii Demokratycznej (Unii Wolności). W latach 1997-2000 był ministrem spraw zagranicznych. W wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2004 r. został wybrany z list komitetu Unii Wolności. Zginął w wypadku samochodowym w 2008 r.



Maciej Grzywaczewski (1954 r.) – w sierpniu 1980 r. wraz z Arkadiuszem Rybickim spisał na tablicy 21 postulatów, a od września 1980 r. działał w „S”.

W latach 1984-1988 przebywał na emigracji we Francji. Po powrocie zajął się produkcją filmów dokumentalnych i programów telewizyjnych, był wiceprezesem Zarządu Fundacji Centrum Solidarności, a w latach 2004-2006 – dyrektorem I programu TVP. Obecnie producent telewizyjny, wiceprzewodniczący Rady Programowej PISF.



Andrzej Gwiazda (1935 r.) – współzałożyciel Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża i członek prezydium Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Stoczni Gdańskiej, był współtwórcą listy 21. postulatów i członkiem grupy negocjującej Porozumienia Sierpniowe, których jednak nie podpisał.



W 1989 r. był jednym z głównych krytyków i przeciwników obrad Okrągłego Stołu. Od maja 2007 r. jest członkiem Kolegium IPN.



Ks. prałat Henryk Jankowski (1936 r.) – kapelan Solidarności, wieloletni proboszcz parafii św. Brygidy w Gdańsku, zapisał się w czasach PRL pomocą niesioną opozycjonistom. Był pierwszym kapłanem, który w sierpniu 1980 r. odprawił mszę św. dla strajkujących robotników w Stoczni Gdańskiej. We wrześniu 2009 r. przeszedł na emeryturę kapłańską, zmarł w lipcu 2010 r.



Tadeusz Jedynak (1949 r.) – Ukończył w 1970 r. Technikum Budowlane w Płocku. W latach 1972–1981 pracował w Kopalni Węgla Kamiennego „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu-Zdroju. W 1980 r. był wiceprzewodniczącym Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego i jednym z liderów śląskiej „Solidarności”. W Stanie Wojennym był internowany.

Po zwolnieniu działał w podziemiu, pełnił funkcję przewodniczącego regionu śląsko-dąbrowskiego i członka Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej związku. W czerwcu 1985 r. został aresztowany, zwolniono go we wrześniu 1986 r. na mocy amnestii. Podjął pracę w przedsiębiorstwie budowlanym w Żorach. Sprawował mandat posła I kadencji z listy NSZZ „S” i II kadencji z listy Unii Pracy (zasiadał w Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych). Od 1998 r. pracował w różnych spółkach, od 2003 prowadzi wraz z żoną działalność gospodarczą.



Marian Jurczyk (1935 r.) – pracownik Stoczni Szczecińskiej, szef Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Szczecinie, sygnatariusz Porozumienia Szczecińskiego, później szef regionu Pomorze Zachodnie NSZZ „S”. Na przełomie lat 80. i 90. założył własny związek zawodowy pod nazwą „Solidarność 80”. W 1998 r. został prezydentem Szczecina, zrezygnował ze stanowiska w 2000 r., gdy został senatorem. W marcu 2000 r. uznany przez sąd lustracyjny za tzw. kłamcę lustracyjnego, stracił mandat. W 2002 r. Sąd Najwyższy orzekł jednak, że oświadczenie lustracyjne Jurczyka było prawdziwe, gdyż współpraca z SB nie miała charakteru tajnego, a przekazywane informacje były pozbawione wartości operacyjnej. W 2002 r. został ponownie prezydentem Szczecina, w 2006 r. wycofał się z życia publicznego, przechodząc na emeryturę. Zmarł 30. grudnia 2014 r. na skutek choroby nowotworowej.

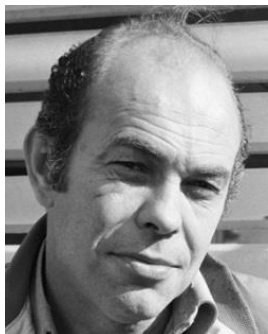


Jerzy Kropiwnicki (1945 r.) – współzałożyciel struktur „S” na Uniwersytecie Łódzkim, od września 1980 r. członek Prezydium MKZ Ziemi Łódzkiej, po 1990 roku działał w ZChN. W latach 1991-2001 był posłem z list Wyborcza Akcja Katolicka i AWS. W latach 2002-2010 był prezydentem Łodzi.



Waldemar Kuczyński (1939 r.) – w sierpniu 1980 r. ekspert w Gdańsku, potem redaktor „Tygodnika Solidarność”, w 1989 r. wrócił z emigracji we Francji.

W 1990 r., jako minister przekształceń własnościowych przygotował i rozpoczął prywatyzację przedsiębiorstw państwowych. W latach 1999-2001 był doradcą ekonomicznym premiera, a od 2002 do 2005 r. – członkiem Rady Strategii Społeczno-Gospodarczej przy Prezesie Rady Ministrów. Obecnie jest publicystą.



Jacek Kuroń (1934 r.) – w 1980 r. współorganizator sieci informacji o strajkach, w sierpniu aresztowany, zwolniony po podpisaniu Porozumień Sierpniowych. Od września 1980 r. doradca MZK „S” i jeden z autorów strategii działania. W latach 1989-2001 poseł na Sejm. Minister pracy i polityki społecznej w rządach Tadeusza Mazowieckiego i Hanny Suchockiej. W 1995 r. kandydat na urząd prezydenta. Zmarł w 2004 r.



Henryk Lenarciak (1933 r.) – w sierpniu 1980 r. uczestniczył w strajku w Stoczni Gdańskiej, jako szef kasy strajkowej, a od września 1980 r. przewodniczył Społecznemu Komitetowi Budowy Pomnika Poległych Stoczniowców, który odsłonięto w grudniu 1980 r. W maju 1981 r. odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. W grudniu 1989 r. przeszedł na emeryturę. Zmarł w 2006 r. 28. sierpnia 2006 r. odznaczony pośmiertnie Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.



Stefan Lewandowski (1950 r.) – sygnatariusz Porozumień Sierpniowych, współorganizował strajki w Porcie Północnym w Gdańsku – w sierpniu 1980 r. i 13. grudnia 1981 r.

Po 1989 r. był członkiem „Solidarność” w Porcie Północnym. W 2005 r. przeszedł na emeryturę.



Bogdan Lis (1952 r.) – w sierpniu 1980 r. organizował strajk w Zakładach Okrętowych Urządzeń Elektrycznych i Automatyki Elmir w Gdańsku.

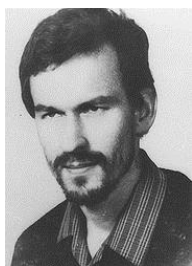
Był też wiceprzewodniczącym prezydium Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Stoczni Gdańskiej, współautor 21. postulatów i jeden z sygnatariuszy Porozumienia Gdańskiego. Od 2000 r. – prezes Fundacji Centrum Solidarności. Obecnie Poseł na Sejm RP). Odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (2006 r.). Wyróżniony tytułem honorowego obywatela Gdańska.



Andrzej Malinowski (1941 r.) – w sierpniu 1980 r. przewodniczący Komitetu Strajkowego w Zakładach Urządzeń Okrętowych Hydrosfer i jego przedstawiciel w Międzyzakładowym Komitecie Strajkowym w Stoczni Gdańskiej. W latach 1983-1989 był współpracownikiem struktur podziemnych, kolporterem, uczestnikiem organizowanych przez Solidarność akcji obliczania frekwencji w wyborach do Sejmu PRL. W latach 1990-1994 był radnym Miasta Gdańsk. Od 1999 r. jest na emeryturze.



Tadeusz Mazowiecki (1927 r.) – w sierpniu 1980 r. przewodniczył Komisji Ekspertów Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Stoczni Gdańskiej, był doradcą Krajowej Komisji Porozumiewawczej, Komisji Krajowej i Lecha Wałęsy. W latach 1989-1990 był premierem pierwszego solidarnościowego rządu. W 2005 r. współtworzył Partię Demokratyczną, a do 2006 r. był przewodniczącym jej Rady Politycznej. Od 2010 r. doradca Prezydenta RP ds. polityki krajowej i międzynarodowej. Kawaler Orderu Orła Białego. Zmarł 28. października 2013 r.



Kornel Morawiecki (1941 r.) – fizyk, założyciel i przewodniczący „Solidarności Walczącej”, jeden z najdłużej ukrywających się w PRL opozycjonistów.

W czasie fali sierpniowych strajków 1980 r., które poprzedziły powstanie NSZZ „Solidarność”, aktywnie wraz z „*Biuletynem Dolnośląskim*”, włączył się w organizowanie strajków we Wrocławiu. Była to jedyna zorganizowana grupa opozycyjna inicjująca i wspierająca protesty we Wrocławiu. Przygotowywał i drukował wraz z Mikołajem Iwanowem i zespołem „*Biuletynu Dolnośląskiego*” odezwy po rosyjsku do żołnierzy radzieckich stacjonujących w Polsce, za co został aresztowany i sądzony. Był to pierwszy tego typu proces polityczny w PRL. Był delegatem na I Krajowy Zjazd „Solidarności” z Regionu Dolny Śląsk. Z jego inicjatywy I Krajowy Zjazd Solidarności przyjął odezwę „*Posłania do narodów Związku Radzieckiego i krajów Europy Wschodniej*”, był jednym z jej autorów.

13. grudnia 1981 r., uniknął aresztowania, ponieważ przewoził wieczorem sprzęt poligraficzny dla konspiracyjnej drukarni „*Biuletynu Dolnośląskiego*”. Z zespołem „*Biuletynu*” zszedł do podziemia i korzystając z zakonspirowanej struktury, rozpoczął działalność poligraficzną. Pierwszy numer podziemnego pisma w stanie wojennym w Polsce – „*Z dnia na dzień*” był drukowany w nocy z 13. na 14. grudnia i został kolportowany już rano 14. grudnia we Wrocławiu. Był wydawcą prasy i wydawnictw Regionalnego Komitetu Strajkowego „Solidarność” we Wrocławiu, upoważniony przez ówczesnego przewodniczącego regionu Władysława Frasyniuka do wydawania i podpisywania oświadczeń w imieniu RKS.



Jan Olszewski (1930 r.) – adwokat.

W latach 60. był obrońcą w procesach politycznych: Melchiora Wańkowicza (1964), Jacka Kuronia i Karola Modzelewskiego (1965), Janusza Szpotańskiego (1968), Adama Michnika i Jana Millera.

W latach 1968–1970, w związku z obroną studentów aresztowanych w czasie manifestacji marcowych w Warszawie, został zawieszony w prawie wykonywania zawodu. Powrócił do pracy jako adwokat. W 1970 brał udział jako obrońca w procesie działaczy niepodległościowej organizacji Ruch. W sierpniu '80 zasiadał w Komisji Ekspertów MKS w Stoczni Gdańskiej. Był współautorem statutu Solidarności. We wrześniu włączył się w organizowanie niezależnego związku zawodowego w Warszawie. Na spotkaniu przedstawicieli niezależnych związków w Gdańsku, wystąpił obok Karola Modzelewskiego, z koncepcją, by wszystkie nowo powstałe związki zjednoczyły się w jedną strukturę ogólnopolską.

Był doradcą Krajowej Komisji Porozumiewawczej (od października 1981 r. Komisji Krajowej) NSZZ „Solidarność” oraz zarządu Regionu Mazowsze, a także jednym z autorów pierwszego statutu „Solidarności”. Prowadził wraz z Wiesławem Chrzanowskim postępowanie rejestracyjne związku przed sądem w Warszawie, później także postępowanie rejestracyjne NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”. W grudniu 1980 r. współtworzył Komitet Obrony Więzionych za Przekonania, powołany przez KKP. Od stycznia 1981 r. wchodził w skład rady programowo-konsultacyjnej Ośrodka Prac Społeczno-Zawodowych przy KKP.

Prowadził rozmowy z przedstawicielami władzy w sprawie zwolnienia z więzień i obozów internowania osób chorych. Brał udział w procesach przeciwko organizatorom strajków i podziemnym wydawcom. Był obrońcą Lecha Wałęsy, Zbigniewa Romaszewskiego, Zbigniewa Bujaka. Wiosną 1983 r. był inicjatorem oświadczenia podziemnego NSZZ „Solidarność”, związków branżowych i autonomicznych, zawierającego protest przeciwko delegalizacji wszystkich związków zawodowych w Polsce. Został wówczas zatrzymany na 48 godzin, po czym – prosto z aresztu – pojawił się na sali sądowej jako obrońca w procesie podziemnego Międzyzakładowego Robotniczego Komitetu „Solidarności”.

Z upoważnienia prymasa Józefa Glempa w 1984 i 1985 r. występował jako oskarżyciel posiłkowy w procesie zabójców księdza Jerzego Popiełuszki. Był też pełnomocnikiem rodziny duchownego. W mowie oskarżycielskiej, transmitowanej wówczas przez radio, przedstawił swoją wersję wydarzeń, twierdząc, że morderstwo miało być polityczną prowokacją, której celem było rozpętanie w kraju zamieszek.

Należał do sygnatariuszy oświadczenia z 31. maja 1987 r., wydanego przez grono osób zaproszonych przez Lecha Wałęsę, zawierającego podstawowe cele opozycji. Po zatrzymaniu ukrywającego się Kornela Morawieckiego miał być jego obrońcą, ale skutecznie nakłonił go (wraz z m.in. Andrzejem Stelmachowskim) do emigracji z PRL w kwietniu 1988 r. W maju tego samego roku, z ramienia Episkopatu Polski był jednym z mediatorów (wraz z Haliną Bortnowską i Andrzejem Stelmachowskim) w rozmowach podczas strajku w Hucie im. Lenina. Potem uczestniczył w rozmowach księdza Alojzego Orszulika z generałami Czesławem Kiszczakiem i Zbigniewem Pudyszem w MSW, gdzie dyskutowano na temat potrzeby ratowania kraju. W grudniu 1988 r., w związku z planowanymi rozmowami Okrągłego Stołu współtworzył Komitet Obywatelski przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność”. Podejmował działania celem wyjaśnienia okoliczności zabójstw dokonanych w 1989 r. na księżach Stefanie Niedzielaku, Stanisławie Suchowolcu i Sylwestrze Zychu. Od 1982 do 1989 r. publikował w „Przeglądzie Katolickim”, w 1989 r. rozpoczął współpracę z „Tygodnikiem Solidarność”. Premier Polski w latach 1991–1992.

W 2008 r. Rada Polskiej Fundacji Katyńskiej przyznała mu Medal Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej.

3. maja 2009 r. „...w uznaniu znamienitych zasług dla Rzeczypospolitej Polskiej, a w szczególności dla przemian demokratycznych i wolnej Polski, za działalność państwową i publiczną”, został odznaczony przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Orderem Orła Białego. Był członkiem kapituły tego orderu.

W grudniu 2013 r. został wyróżniony Nagrodą im. Świętego Grzegorza I Wielkiego przyznawaną przez miesięcznik „*Niezależna Gazeta Polska – Nowe Państwo*”.

5. czerwca 2014 r., Rada m.st. Warszawy nadała mu tytuł Honorowego Obywatela miasta stołecznego Warszawy



Ludwik Prądyński (1956 r.) – związkowiec, działacz opozycji demokratycznej w PRL. Ukończył w 1982 r. Zasadniczą Szkołę Budowy Okrętów w Gdańsku. Od 1975 r. był zatrudniony w Stoczni Gdańskiej. Należał do aktywnych działaczy Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża. W 1980 r. razem z Borsewiczem, Felskim i Borowczakiem zainicjował strajk w Stoczni Gdańskiej. Po powołaniu NSZZ „*Solidarność*” został członkiem komisji zakładowej związku w SG. Po wprowadzeniu Stanu Wojennego internowano go na ponad siedem miesięcy. Od 1984 do 1993 r. pracował w rodzinnym gospodarstwie rolnym rodziców, następnie powrócił do Stoczni Gdańskiej.

Jest Honorowym Obywatel Miasta Gdańska, w 2006 r. odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Józef Przybylski (1943 r.) – Od 1978 r. związany z działalnością opozycyjną jako współpracownik Borsewicza. W sierpniu 1980 r. był współorganizatorem strajku w Przedsiębiorstwie Remontowo-Montażowym Przemysłu Okrętowego Budimor, członkiem Prezydium MKS w Stoczni Gdańskiej. Sygnatariusz Porozumień Sierpniowych. Od września 1981 r. przebywał na emigracji w Belgii, gdzie od 1982 r. działał w brukselskim Biurze Koordynacyjnym „S”. Wrócił do Polski w 2008 r. i jest na emeryturze. Jest autorem dwóch książek: „*Co zostało z naszych marzeń*” (Bruksela 1994 r.) oraz „*Marzenia i rzeczywistość*” (Gdańsk 2000 r.). Odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (2006 r.). Wyróżniony tytułem Honorowego Obywatela Gdańska (2000 r.).



Andrzej Rozpłochowski (1950 r.) – mechanik samochodowy, w sierpniu 1980 r. był przewodniczącym Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Hucie Katowice, potem sygnatariuszem Porozumienia Katowickiego oraz przewodniczącym MKZ NSZZ „S” Katowice. W stanie wojennym internowany. Przetrzymywany w więzieniu bez wyroku do amnestii w lipcu 1984 r. Po latach okazało się, że ojciec i żona Rozpłochowskiego byli współpracownikami UB. W 1988 r. wyemigrował do USA. Do Polski wrócił w sierpniu 2010 r.

Arkadiusz Rybicki (1953 r.) – uczestniczył w strajku w Stoczni Gdańskiej w sierpniu 1980 r., był współwykonawcą tablicy z 21. postulatami strajkujących. W latach 1990-1991 był sekretarzem stanu w Kancelarii Prezydenta Lecha Wałęsy i podsekretarzem stanu w Ministerstwie Kultury (1998-2001), dyrektorem Nadbałtyckiego Centrum Kultury (2002-2005). Był politykiem PO. Zginął 10. kwietnia 2010 r. w katastrofie samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem.

SOLIDARNOŚĆ WEDŁUG PAŃ

Anna Walentynowicz, Alina Pienkowska, Henryka Krzywonos oraz Ewa Ossowska – to najbardziej znane kobiety „Solidarności”. Wspólnie zapobiegły załamaniu się strajku w Stoczni Gdańskiej i przeszły do historii. Ale wydarzenia sprzed 30.lat mają też wiele bezimiennych bohaterek, które wspierały stoczniowców w walce o ich pracownicze prawa. Poczet kobiet Solidarności otwiera Anna Walentynowicz. Przez wielu nazywana matką „Solidarności”. Pięć miesięcy przed przejściem na emeryturę została zwolniona z pracy – w jej obronie stanęła cała stocznia.

W podręcznikach do historii poczesne miejsce zajmuje Henryka Krzywonos. Tramwajarka, sierpniowego poranka wsiadła w „15” – i zatrzymała całą komunikację w Trójmieście. – *„Byłam zielona, jak przysłowiowy ogórek. Moi koledzy znali się na polityce, ja nie. Ale byłam zawsze zadziorna, więc nie dawałam sobie w kaszę nadmuchać”* – mówi.

Alina Pienkowska – autorka 16. sierpniowego postulatu dotyczącego służby zdrowia, zajmowała się kolportażem ulotek i prasą niezależną. To ona zawiadomiła Jacka Kuronia o toczącym się już strajku. Zmarła 8 lat temu. Pozostawiła męża – organizatora strajku Bogdana Borusewicza.

Mówiono o nich bohaterki. Ale po latach uczestnicy strajku rozciągają to miano na kobiety, które nie znajdują się na kartach historii. – *Te kilkanaście kucharek, które gotowały dla dwunastu tysięcy ludzi, te które robiły kanapki, rozlewały mleko. Te bohaterki są bezimienne* – mówi Jerzy Borowczak, organizator strajku w Stoczni Gdańskiej.

To m.in. Aleksandra Olszewska. Od lat sprzedaje pamiątki przy historycznej bramie Stoczni. Gorącego lata 1980 r. godzinami przesiadywała przed bramą. – *Nosiłam im tu jedzenie, miałam tu znajomych na stołówce. Pielęgniarki, one gotowały, a ja dawałam to stoczniowcom tam za murkiem* – wspomina Olszewska.

Były po obu stronach płotu. Te na zewnątrz, kiedy mężowie okupowali zakład, wychowywały dzieci i walczyły o przetrwanie w niełatwym czasie. – Przychodziły z bielizną, jedzeniem i z dobrym słowem. Takim *„siedź tutaj do domu nie wracaj”* – mówi Borowczak.

Losy pań Solidarności potoczyły się różnie. Nie obyło się bez aresztów i internowania, ale trud ich nie poszedł na marne.

JADWIGA CHMIEŁOWSKA



członkini Zarządu Solidarności MKZ Katowice, szefowa Solidarności Walczącej na Śląsku, ścigana listem gończym, dziewięć lat w ukryciu

ANNA DODZIUK



redaktorka podziemnego pisma „Robotnik”, współzałożycielka i redaktorka „Tygodnika Mazowsze”, wicedyrektorka Agencji Prasowej Solidarność



w latach 1978-1980 działaczka WZZ Wybrzeża, redaktorka niezależnego pisma „Robotnik Wybrzeża”, uczestniczyła w strajku w Stoczni Gdańskiej. Była współautorką 21. postulatów strajkowych. Od 2000 r. jest na emeryturze. W lutym 2007 r. wraz z mężem Andrzejem zaangażowała się w obronę Doliny Rospudy przed budową na jej terenie obwodnicy Augustowa.

JANINA JANKOWSKA



reporterka Radia Solidarność, współtwórczyni Niezależnej Oficyny Fonograficznej „NOWA”, autorka tekstów dla Tygodnika Mazowsze.

HENRYKA KRZYWONOS



– w sierpniu 1980 r. uczestniczka strajku komunikacji w Gdańsku i sygnatariuszka Porozumień Sierpniowych, w stanie wojennym zaangażowała się w pomoc dla internowanych, kolportowała też podziemne wydawnictwa. Od 1994 r. prowadzi, wraz z mężem, rodzinny dom dziecka. 15. sierpnia 1980 r. w pobliżu Opery Bałtyckiej zatrzymała prowadzony przez siebie tramwaj. Zdarzenie to bywa określane jako początek strajku gdańskiej komunikacji publicznej w okresie wydarzeń sierpniowych. Według niektórych świadków zdarzeń, już w godzinach rannych na swoje trasy nie wyjechała część kierowców autobusów, zatem Henryka Krzywonos przyłączyła się do trwającego już strajku. Została następnie przedstawicielem WPK w Międzyzakładowym Komitecie Strajkowym, weszła w skład jego prezydium. 16. sierpnia, po podpisaniu w Stoczni Gdańskiej porozumienia z dyrekcją i ogłoszeniu przez Wałęsę końca strajku, wraz z Aliną Pienkowską, Anną Walentynowicz i Ewą Osowską zatrzymywała na bramach robotników opuszczających stocznię, co zapobiegło zakończeniu strajku. 31. sierpnia znalazła się wśród sygnatariuszy porozumień sierpniowych, wkrótce została odwołana z prezydium MKZ Gdańsk przez komitet założycielski NSZZ „Solidarność” w jej zakładzie pracy. W stanie wojennym zajmowała się pomocą internowanym, była też kolporterką wydawnictw podziemnych. Była represjonowana, objęta nakazem opuszczenia Gdańska i pozbawiona możliwości zatrudnienia. Korzystała wówczas ze wsparcia różnych osób, w tym księdza Henryka Jankowskiego.



współorganizatorka strajku w Wyższej Szkole Morskiej w Gdyni w grudniu 1981, skazana na 10 lat pozbawienia wolności za „rozpowszechnianie ulotki”, działaczka Solidarności Walczącej.

BARBARA LABUDA



działaczka Komitetu Obrony Robotników, szefowa Wszechnicy Związkowej Solidarności, doradczyni Zarządu Solidarności na Dolnym Śląsku

HELENA ŁUCZYWO



współzałożycielka pisma Robotnik, szefowa Agencji Prasowej Solidarność, redaktorka naczelna Tygodnika Mazowsze

EWA MILEWICZ



– w sierpniu 1980 r. prowadziła rejestrację zakładów przystępujących do Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego podczas strajku w Stoczni Gdańskiej. Od 1989 r. jest dziennikarką „Gazety Wyborczej”.



– w sierpniu 1980 r. przekazała do Radia

Wolna Europa postulaty strajkujących stoczniowców, działała w prezydium Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Stoczni Gdańskiej. Współredagowała 21 postulatów. Od 1991 do 1993 roku była senatorem z listy NSZZ „Solidarność”. W latach 1998-2002 była radną Gdańska. Zmarła w 2002 r.

EWA OSSOWSKA



uczestniczka strajku w Stoczni Gdańskiej w 1980, współpracowniczka Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego Solidarność

MARYLA PŁOŃSKA



Ukończyła Technikum Mechaniczno-Elektryczne w Gdańsku (1978), 1979-1980 studentka Politechniki Gdańskiej, Wydz. Chemii. Pod koniec lat 70. współpracowniczka ROPCiO, 1978-1980 działaczka WZZ Wybrzeża, 1979-1980 współzałożycielka, członek redakcji i autorka niezależnego pisma WZZ Wybrzeża „Robotnik Wybrzeża”, 1978-1979 współorganizatorka niezależnych obchodów rocznicy Grudnia '70 w Gdańsku: 18. grudnia 1979 r. przemawiała w imieniu WZZ Wybrzeża podczas uroczystości pod bramą nr 2 Stoczni Gdańskiej.

7. sierpnia 1980 r. współautorka (z Borusewiczem, Karandziejem, Gwiazdami, Pienkowską i Wałęsą) odezwy wzywającej stoczniowców do obrony zwolnionej z pracy Anny Walentynowicz; od 14. sierpnia uczestniczka strajku w SG, początkowo sekretarz w pracach MKS (brała udział w formułowaniu 21. postulatów), następnie organizatorka biura tłumaczeń dla dziennikarzy zagranicznych.

Na początku lat 80. pracowała dorywczo, udzielała korepetycji, wykonywała tłumaczenia oraz prace kreślarskie, 1984-1987 bibliotekarka na Wydz. Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Gdańskiego, w 1988 w Wojewódzkim Ośrodku Informatyki w Gdańsku. Od roku 1989 na rencie (I grupa inwalidzka).

Zmarła w roku 2011.



współzałożycielka Biura Interwencji KOR, współtwórczyni i spikerka konspiracyjnego Radia Solidarność

BOŻENA RYBICKA



współzałożycielka Ruchu Młodej Polski, uczestniczka strajku w Stoczni Gdańskiej w 1980, sekretarka Lecha Wałęsy

Od 1977 działała w organizacjach opozycyjnych, należąc do Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela. W 1979 r. była wśród sygnatariuszy deklaracji powołującej Ruch Młodej Polski. Współpracowała z Wydawnictwem im. Konstytucji 3 Maja, brała udział w organizacji nielegalnych manifestacji rocznicowych. W sierpniu 1980 r. uczestniczyła w strajku w Stoczni Gdańskiej, a od jesieni 1980 r. była sekretarką Lecha Wałęsy w Międzyzakładowym Komitecie Założycielskim Solidarności.

W latach 1981-82 ukrywała się, a potem do 1984 r. prowadziła nieoficjalny sekretariat Wałęsy. Z emigracji we Francji wróciła w 1988 r. Od 1992 r. kieruje Gdańską Fundacją Dobroczynności. Odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (2006 r.).

GRAŻYNA STANISZEWSKA



szeftowa Wszechnicy Solidarności na Podbeskidziu, jedyna kobieta reprezentująca stronę solidarnościową podczas obrad plenarnych Okrągłego Stołu.

JADWIGA STANISZKIS



jedyna kobieta wśród ekspertów doradzających strajkującym w Stoczni Gdańskiej w 1980, doradczyni NSZZ Solidarność po zawarciu Porozumień Sierpniowych,

W sierpniu 1980 r. na zaproszenie Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Gdańsku uczestniczyła w negocjacjach ze stroną rządową, po utworzeniu „S” była doradcą związkowców. W 1981 r. została przywrócona do pracy w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, z którego została usunięta za udział w protestach studenckich w marcu 1968 r. Po 1989 r. była doradcą Lecha Wałęsy podczas jego prezydenckiej kampanii wyborczej. Od 1992 r. jest wykładowcą, publicystką i komentatorką życia politycznego.

LUDWIKA WUJEC



*współpracowniczka Komitetu Obrony Robotników,
współtwórczyni pisma Robotnik, redaktorka „Tygodnika Mazowsze”*

EWA ZYDOREK



*działaczka Solidarności od 1981 r, od roku 2010 sekretarz
Komisji Krajowej Solidarności*

ANNA WALENTYNOWICZ



– działaczka Wolnych Związków Zawodowych – suwnicowa w Stoczni Gdańskiej.

W listopadzie 1950 r. zapisała się na kurs spawacza i trafiła do Stoczni Gdańskiej. Szybko stała się przodownicą pracy. Wyrabiała 270% normy. Jej zdjęcia trafiały do gazet. W nagrodę, jako członkini komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, wysłana została w sierpniu 1951 r. na zjazd młodzieży do Berlina. Wkrótce potem oddała legitymację ZMP i wstąpiła do Ligi Kobiet. Jako działaczka tej organizacji zaczęła zabiegać o prawa pracowników. Wtedy zaczęły się kłopoty z Urzędem Bezpieczeństwa Publicznego. Z czasem ciężka praca spawacza zrujnowała jej zdrowie. Zrezygnowała jednak z możliwości uzyskania świadczenia rentowego i przekwalifikowała się na suwnicową. W 1968 r., gdy domagała się wyjaśnienia defraudacji pieniędzy z funduszu zapomogowego, podjęto pierwszą, nieudaną, próbę wyrzucenia jej z pracy. W obronie koleżanki stanęła cała załoga wydziału W-3, gdzie pracowała.

Podczas robotniczego protestu w grudniu 1970 r. Walentynowicz przygotowywała strajkującym posiłki. W styczniu 1971 r. wybrano ją na delegatkę na spotkanie z towarzyszem I Sekretarzem KC PZPR Gierkiem. W 1978 r. została jedną ze współzałożycieli Wolnych Związków Zawodowych. Działała jawnie. Jej mieszkanie było punktem kontaktowym WZZ. To sprowadziło na nią dotkliwsze szykany ze strony Służby Bezpieczeństwa MSW: zatrzymania na 48 godzin, rewizje, groźby zwolnienia z pracy.

8. sierpnia 1980 r., pięć miesięcy przed osiągnięciem wieku emerytalnego, dyscyplinarnie zwolniono ją z pracy. Decyzja dyrekcji wywołała 14. sierpnia strajk, w czasie którego powstał NSZZ „Solidarność”. Pierwszym postulatem protestujących robotników było przywrócenie Anny Walentynowicz do pracy. Władza uległa ich żądaniom i wkrótce przywróciła ją do pracy.

W stanie wojennym była internowana, po rozbiciu siłą strajku w Stoczni Gdańskiej. 9. marca 1983 r. stanęła przed sądem w Grudziądzu oskarżona o organizowanie strajku w grudniu 1981 r. Została skazana na 1,5 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu. Do zakładu karnego trafiła 4. grudnia 1983 r., za udział w próbie wmurowania tablicy upamiętniającej górników kopalni „Wujek”. Z więzienia w Lublińcu zwolniono ją w kwietniu następnego roku. 5. kwietnia 1984 r. ze względu na zły stan zdrowia oskarżonych, sąd w Katowicach na czas nieokreślony odroczył proces Anny Walentynowicz i Ewy Tomaszewskiej aresztowanych pod zarzutem zorganizowania manifestacji w grudniu 1983 r. pod krzyżem przy Kopalni Węgla Kamiennego „Wujek”.

Była inicjatorką protestu głodowego po zabójstwie ks. Jerzego Popiełuszki, przeprowadzanego w krakowskiej parafii ks. Adolfa Chojnackiego. Pozostawała w kontakcie ze środowiskiem Andrzeja Gwiazdy. Z tego też względu po 1989 r., nie utożsamiała się z polityką rządzących partii postsolidarnościowych. W wyborach parlamentarnych w 1993 r. bez powodzenia kandydowała do Sejmu z listy komitetu „Poza Układem”. W 2000 r. odmówiła przyjęcia tytułu honorowego obywatela Gdańska. Będąc w trudnej sytuacji materialnej, w 2003 r. wystąpiła o 120 tys. złotych odszkodowania za prześladowania w latach 80., choć wcześniej wykluczała taki krok. W lutym 2005 r. sąd w Gdańsku odmówił przyznania świadczeń ze względu na przedawnienie roszczeń. Po tym nie zgodziła się przyjąć emerytury specjalnej od Prezesa Rady Ministrów Marka Belki. Ostatecznie w kolejnej instancji sąd przyznał jej 70 tys. złotych odszkodowania.

Była Damą Orderu Orła Białego. Zginęła 10. kwietnia 2010 r. w katastrofie samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem.



Jan Samsonowicz (1944 r.) – jeden z inicjatorów powstania Ruchu Młodej Polski, działacz NSZZ „Solidarność”.

W sierpniu 1980 r. był delegatem Akademii Medycznej podczas strajku w Stoczni Gdańskiej i członkiem prezydium Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego. Prowadził punkt informacyjny służby zdrowia. 13. grudnia 1981 r. został internowany. Od 1982 r. był nieustannie inwigilowany. 30. kwietnia 1983 r. znaleziono go martwego przy stadionie Klubu Sportowego Stoczniovec. Sprawy nie wyjaśniono. Jego pogrzeb stał się areną wielotysięcznej manifestacji patriotycznej.



Władysław Siła-Nowicki (1913 r.) – adwokat, w latach 1980-81 konsultant NSZZ „Solidarność” i współautor jego statutu. Po 13. grudnia 1981 r., był obrońcą w procesach działaczy podziemia, od maja 1983 r. pełnomocnik matki zamordowanego Grzegorza Przemyka. Jako przedstawiciel strony społecznej brał udział w początkowych rozmowach ze stroną rządową w sprawie podjęcia obrad Okrągłego Stołu. W latach 1991-93 poseł na Sejm. Zmarł w 1994 r.



Tadeusz Stanny (1945 r.) – w sierpniu 1980 r. uczestnik strajku w Rafinerii Nafty Gdańsk, delegat do Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Stoczni Gdańskiej, członek Prezydium MKS, sygnatariusz Porozumień Sierpniowych. Od września 1980 r. członek Solidarności i Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego „S” w Gdańsku. We wrześniu 1981 r. wyemigrował do USA, gdzie zmarł w roku 2006. Odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (2006 r.).



Andrzej Stelmachowski (1925 r.) – prawnik, w 1980 r. był doradcą Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Stoczni Gdańskiej. Od 1988 r. był członkiem Komitetu Obywatelskiego przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. Marszałek Senatu I kadencji. Minister edukacji narodowej w rządzie Jana Olszewskiego. Od 1990 do 2008 r. był prezesem Wspólnoty Polskiej. Zmarł w 2009 r. w Warszawie.



Lech Wałęsa (1943 r.) – z zawodu elektryk, jeden z ojców „Solidarności” i jej pierwszy przewodniczący, laureat Pokojowej Nagrody Nobla w 1983 r., prezydent Polski w latach 1990-1995. Obecnie patronuje fundacji swojego imienia, prowadzi wykłady na zaproszenie różnych państw, komentuje bieżące życie polityczne.



Andrzej Wielowieyski (1927 r.) – w sierpniu 1980 r. doradca Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Stoczni Gdańskiej, negocjator Porozumienia Gdańskiego. W 1983 r. został doradcą Lecha Wałęsy. W latach 1989-91 był senatorem z listy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, wicemarszałkiem Senatu. Poseł na Sejm z list Unii Demokratycznej, a potem Unii Wolności (1991 do 2001). W latach 2001-2005 senator z listy Senat 2001, a od 2008 do 2009 poseł do Parlamentu Europejskiego. Obecnie zajmuje się publicystyką.



Krzysztof Wyszkowski (1947 r.) – współzałożyciel i działacz Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża, uczestnik strajku w Stoczni Gdańskiej w sierpniu 1980 r., w latach 1991-1992 był doradcą premierów Jana Krzysztofa Bieleckiego i Jana Olszewskiego. Obecnie poświęcił się publicystyce – komentuje wydarzenia polityczne m.in. na łamach „Tygodnika Solidarność” i „Gazety Polskiej”.



Piotr Duda powiedział w Gdańsku w 32. rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych, że powinno być to święto osób szanujących godność pracownika i człowieka.

Historyczni przywódcy „S”



Sygnatariusze Porozumień Sierpniowych: Jerzy Borowczak, Bogdan Borusewicz i Henryka Krzywonoś oraz jeden z inicjatorów strajku w Stoczni Gdańskiej Bogdan Felski i przywódca strajku w stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni Andrzej Kołodziej.

„Skoro w lipcu 2005 roku Sejm uchwalił ustawę o ogłoszeniu 31. sierpnia świętem państwowym, Dniem Wolności i Solidarności, to władze państwowe powinny wziąć odpowiedzialność za organizację obchodów Sierpnia.”



1980

XXXV LAT

2015

SOLIDARNOSĆ W PW

Solidarność PW – Pismo OZ NSZZ „S” w PW wydawane przez Komisję Zakładową
e-mail: nszz@ca.pw.edu.pl; adres internetowy: www.solidarnosc.pw.edu.pl
tel. 22 234 78 72; tel./fax 22 234 53 43